

PARADYGMAT LOGISTYKI

Od eklektyzmu poznawczego do subiektywnej oryginalności

Uwagi wstępne

Od czasu pierwszych prób wyjaśnienia istoty logistyki i nadania jej naukowego charakteru w postaci teorii upłynęło już wiele czasu, wyznaczanego kolejnymi epokami historycznymi. Pierwsze, szczerkowe materiały faktograficzne odnoszące się do istniejących artefaktów, dotyczą przede wszystkim sztuki wojennej, która w późniejszych okresach stanowiła podstawę do rozwoju logistyki wojskowej i wielu koncepcji działań logistycznych w jej ramach. Empiryczna orientacja teorii logistyki stanowiła przyczynę doskonalenia zarówno procesów logistycznych w obszarze logistyki wojskowej, jak np. zaopatrzenie w niezbędne zasoby logistyczne walczących stron, ale przede wszystkim tworzyła fundamenty dla współczesnej filozofii i zasad, na których opiera się współczesna teoria logistyki wojskowej. Zachodzące procesy rozwoju logistyki wojskowej opierały się zatem na dynamicznym wzroście liczby faktów w postaci opisu działań logistycznych rozgrywających się na różnych teatrach wojny. Przykładowo, w czasie trwania II Wojny Światowej obejmował on Teatr Europejski wraz z Oceanem Atlantyckim oraz Teatr Północnoafrykański. Specyfika uwarunkowań (m.in. geograficznych, klimatycznych, politycznych, infrastrukturalnych, technologicznych) prowadzonych działań logistycznych doprowadziła do przyjęcia generalnych zasad logistycznych w obszarze logistyki wojskowej, które zostały następnie dostosowane do regionu prowadzonych misji i operacji wojskowych. Jako przykład wspomnianej adaptacji regionalnej i dostosowania sytuacyjnego może posłużyć system odzyskiwania izolowanego personelu

SZ RP wykorzystujący techniki SERE (Survival, Evasion, Resistance, Escape). Innym przykładem mogą być przyjęte przez pakt północnoatlantycki NATO zasady logistyczne oparte na sojuszniczym dokumencie normatywnym MC 319/2. Pomimo ewolucji poglądów na logistykę wojskową, skutkującą powstawaniem i zmianami doktryn logistycznych, zróżnicowanych regionalnie, w logistyce wojskowej nie doszło do powstania „novum” w postaci odejścia od zasadniczych celów teoriopoznawczych, ukształtowanych historycznie. Nie wyklucza to oczywiście procesu ciągłych poszukiwań nowych, coraz doskonalszych koncepcji logistycznych oraz dostrzegania konieczności wprowadzania innowacji technologicznych i procesowych odpowiadających realiom współczesności i trendom. Takie zjawiska, jak cyfryzacja życia społecznego, rozwój nowych technologii transportowo-magazynowych, powstawanie megamiast czy pojawiające się nowe zagrożenia zewnętrzne i wewnętrzne związane ze zmianami geopolitycznymi, stanowią jedynie przesłankę do ponowianej oceny przyjętych zasad, nie stanowiąc jednocześnie przesłankę do radykalnej zmiany teorii logistyki wojskowej.

Podobne zjawiska mają miejsce w logistyce biznesu, której orientacja rynkowa stwarza jeszcze większe – w porównaniu do logistyki wojskowej – możliwości „testowania” nowych koncepcji i strategii logistycznych. Logistyka biznesu również podlega zmianom i ewolucji, która jednak nie doprowadziła w zasadniczym stopniu do „ucieczki” od jej postrzegania chociażby w ujęciu przedmiotowo-podmiotowym.

¹ Dr hab. inż. Adam Sadowski jest profesorem nadzwyczajnym w Katedrze Logistyki Uniwersytetu Łódzkiego. W przeszłości był profesorem na Wydziale Logistyki Wojskowej Akademii Technicznej w Warszawie.

Różnice i zmiany zachodzące w postrzeganiu logistyki

Naturalnym procesem rozwoju każdej dziedziny nauki, jest dążenie do upraszczania zasad i reguł odnoszonych do przedmiotu poznania, by w ten sposób rozwijać teorię uniwersalną. Może ona służyć do wyjaśniania wielu, często nie związanych w z daną dziedziną wiedzy zjawisk, które w momencie tworzenia teorii nie były w żadnym stopniu uwzględniane. Ilustruje to wykorzystanie bogatego dorobku logistyki wojskowej w zastosowaniach cywilnych. W niektórych przypadkach, jak w logistyce, nastąpił tak dynamiczny przepływ wiedzy do sfery cywilnej, że nastąpiło przewartościowanie teorii. Logistyka biznesu uzyskała autonomię w stosunku do logistyki wojskowej i współcześnie można zaobserwować odwrotny przepływ wiedzy – do sfery wojskowej ze sfery cywilnej. Jednocześnie powszechnie uznaje się komplementarność logistyki cywilnej i wojskowej, co rozwiązuje kwestie ewentualnych sporów nad waloryzacją wspomnianych logistyki i ich pochodnych w postaci koncepcji i strategii logistycznych.

Z metodologicznego punktu widzenia logistyka i jej postrzeganie jest problematyczne, co powoduje dużą polaryzację w ocenie jakości badań. W logistyce wojskowej przyjęty w większości uczelni wojskowych model poznania jest typowy dla nauk społecznych, jak nauki o bezpieczeństwie (według najnowszej propozycji podziału dyscyplin MNiSW) i w dużej mierze wykorzystuje zasady logiki ogólnej. Drugi powszechnie akceptowany model odnosi się do nauk technicznych i ujmowania logistyki w postaci systemów cybernetycznych, z odniesieniem do problemów techniczno-eksploatacyjnych. Trzeci model poznania sytuuje logistykę wojskową w dyscyplinie nauki o zarządzaniu i jakości. W konsekwencji prowadzone w jednostkach naukowych – uczelniach wyższych i państwowych instytutach badawczych w kraju – badania na rzecz MON cechują zasadnicze różnice w metodologii badań. Przenosząc powyższe spostrzeżenia do obszaru logistyki cywilnej uwidaczniają się dalsze (realne i potencjalne) możliwości sięgania do metodologii z różnych obszarów wiedzy w badaniach nad logistyką. Przykładowo, w dyscyplinie ekonomia i finanse – ekonometrii przestrzennej, badań operacyjnych, teorii gier, dynamiki systemów etc. W inżynierii lądowej i transporcie wykorzystywanie w badaniach nad logistyką choćby procesów Markowa. Jedynie zaszygna-

lizowane zróżnicowanie w metodologii badań nad zjawiskami logistycznymi prowadzi do konstatacji, że podstawową cechą teorii logistyki jest jej niejednorodność wyrażająca się również inter- i multidyscyplinarnością tej dziedziny wiedzy.

Dokonując syntezy uwag odnoszących się do postrzegania i konceptualizacji logistyki oraz możliwych do zastosowania metodologii w prowadzonych badaniach należy wspomnieć o istnieniu znaczących różnic w poglądach prezentowanych przez przedstawicieli ośrodków akademickich i instytutów badawczych w kraju. Są one dostrzegane zwłaszcza podczas wystąpień i dyskusji na konferencjach naukowych, przyjmując niejednokrotnie skrajnie radykalne formy wypowiedzi kwestionujących oraz odrzucających w całości argumenty oponentów. Dotyczy to również czasami wypowiedzi pisemnych na łamach czasopism naukowych, skierowanych do przedstawicieli nauki oraz praktyków działających w branży logistycznej. Ta polaryzacja znajduje odzwierciedlenie w istnieniu „szkół” logistyki związanych z konkretnym ośrodkiem naukowym w kraju, w ramach którego przyjmuje się określony punkt widzenia i perspektywę poznawczą na logistykę. Szkoły różnią się oczywiście głębią refleksji naukowej nad problemami logistycznymi w dążeniu do uzyskania pozycji konkurencyjnej w stosunku do pozostałych ośrodków akademickich. Jednym z podstawowych wyróżników tych dążeń i ambicji naukowych jest osiągnięcie bezwzględnej oryginalności w prowadzonych badaniach oraz indoktrynacja środowiska naukowego. Polega ona na świadomym i systematycznym procesie przekonywania środowiska naukowego do racji jednego ośrodka naukowego, co może przyjąć również postać orientacji ideologicznej w danej dziedzinie nauki.

Oryginalność koncepcyjna i metodologiczna logistyki społecznej

Szeroki zakres ujmowania podmiotów logistyki, wynikający z empirycznej orientacji na rozwiązywanie problemów logistycznych w praktyce, pozwala na ciągłą delimitację nowych interesariuszy procesów logistycznych. Wynika to bezpośrednio z aplikacyjności teorii logistyki i jej zasad. W zależności od dziedziny zastosowań logistyki można mówić o podmiotach w logistyce wojskowej, bezpieczeństwa, biznesu, miejskiej czy zwrotnej, co nie budzi

większych problemów w fazie konceptualizacji. Problem powstaje jednak, gdy rozpoczyna się proces syntezy i agregacji koncepcji jednostkowych, prowadzący do wyłonienia „czystych postaci (form)” logistyki, czego przykład stanowi logistyka społeczna, traktowana przez niektóre ośrodki akademickie jako trzecia, „czysta” postać logistyki. Należy podkreślić, że takie ujęcie logistyki społecznej posiada również w środowisku naukowym w kraju zdecydowanych przeciwników. Ugruntowane historycznie poglądy na temat logistyki na świecie wskazują na logistykę wojskową i biznesu (cywilną) jako na te, które posiadają własną, odrębną tożsamość m.in. na poziomie pojęciowym, teorii poznania oraz metodologicznym. Granice poznania w przypadku zjawisk występujących w logistyce wojskowej i biznesu są jednoznacznie określone, chociaż i w tym przypadku w ewolucji teorii powstają pytania o postrzeganie partnerstwa cywilno-wojskowego przez pryzmat zasad logistyki. Propozycja wyróżnienia logistyki społecznej i nadania jej rangi trzeciej, „czystej” postaci logistyki, jest nadużyciem ze względu na brak chociażby jednoznacznego wskazania na zbiór aksjomatów i zasad tworzących jej perspektywę poznawczą. W warstwie metodologicznej również istnieje brak jednoznacznej odpowiedzi o właściwą dla logistyki społecznej postawę metodologiczną. Jeśli przyjmiemy, że logistyka społeczna odnosi się do przepływów fizycznych o szczególnej roli społecznej i odniesiemy do takich kwestii, jak ratowanie zagrożonego życia czy zapewnienia bezpieczeństwa (publicznego oraz w przestrzeni publicznej)² w kontekście celów podmiotów zorientowanych na poprawę jakości życia, rodzą się liczne wątpliwości. Największa z nich dotyczy przyjęcia właściwej metodologii badań do zjawisk znajdujących się w przestrzeni zainteresowania logistyki społecznej. Czy jest to metodologia właściwa dla nauk społecznych? Sugeruje to zwrócenie uwagi na kwestie bezpieczeństwa. Czy jednak akcentowanie kwestii zarządczych w definicji logistyki społecznej wynika z przyjęcia właściwej dla dyscypliny nauki o zarządzaniu i jakości postawy metodologicznej? Lektura uznanych przez niektóre krajowe ośrodki akademickie za „liczne” publikacji na temat logistyki społecznej nie dostarcza na to fundamentalne dla rozwoju teorii pytanie praktycznie żadnej odpowiedzi.

Eklektizm poznawczy, opierający się na syntezie istniejącego bogatego dorobku w dziedzinie logistyki wojskowej i biznesu, nie prowadzi zatem do powstania nowej logistyki o cechach oryginalnych i unikatowych. Można uznać, że logistyka społeczna jest oryginalna w oczach jej twórców, co znajduje potwierdzenie w uznaniu za właściwe i adekwatne cytowania tej samej pozycji w pracach naukowych jej zwolenników oraz za niewłaściwe i nietrafne w pracach poddających w wątpliwość „czystą” postać logistyki społecznej³. Także przyjmowany w logistyce społecznej priorytet jakości życia oraz humanitarny pryzmat podejmowanych decyzji zarządczych nie wskazuje jednoznacznie na oryginalność koncepcji. W logistyce miejskiej również obok jakości gospodarowania występują problemy jakości życia mieszkańców mikroregionów, natomiast humanitarny pryzmat podejmowanych decyzji jest główną przesłanką podejmowania decyzji, oprócz reagowania na zagrożenie życia w logistyce humanitarnej. Niepokój budzi także fakt, że wspomniane humanitarne przesłanki procesów decyzyjnych są zastępowane humanistycznym charakterem dominującej przesłanki podejmowania decyzji, co nie pozwala na określenie faktycznego charakteru przesłanek procesów decyzyjnych. Czy ostatecznie można przyjąć, że przesłanki humanitarne odpowiadają przesłankom humanistycznym?

Nakreślone, wybrane niejednoznaczności w obszarze konceptualizacji oraz brak sprecyzowanej dyscypliny metodycznej dla badań na problemami społecznymi, które występują także w logistyce wojskowej i biznesu, nie pozwala na wnioskowanie o jej wyjątkowych, oryginalnych cechach. Literatura światowa w tym zakresie nie dostarcza również naukowych podstaw do traktowania logistyki społecznej jako czystej postaci (formy) logistyki. Naturalną cechą dociekań naukowych, a zwłaszcza formułowania nowych postulatów w zakresie istniejących i uznanych powszechnie teorii, jest pojawianie się przy tej okazji sprzeczności w środowisku akademickim. Sprzeczność natomiast jest jedynym sposobem określenia w kategoriach prawda – fałsz, który z sądów w tym przypadku o logistyce społecznej może zostać uznany za prawdziwy.

² J. Szołtysek, *Sieci społeczne w kształtowaniu decyzji logistyki społecznej*, „Logistyka”, nr 3/2015, s. 7-12.

³ Przykładowo: S. Tenhunen, (2008). *Mobile Technology in Yillage: ICTs, Culture, and Social Logistics in India*. „Journal of the Royal Anthropological Institute” [w:] J. Szołtysek, *Przesłanki i założenia koncepcji logistyki społecznej*, „Gospodarka materiałowa i logistyka”, nr 2/2014, s. 2-7 – cytowanie uznane za potrzebne i właściwe. Ta sama pozycja [w:] A. Sadowski, *Logistyka społeczna. Dyskurs paradygmatyczny*, „Studia ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach”, nr 348/2018, s. 44-53 – cytowanie uznane za nieadekwatne.